

SOE WOPOUS SOE W PALEE

Inspiracją do powstania tej publikacji była książka **Todd'a Friela "Don't Stub Your Toe"**. Powstała w konsultacji z autorem.
Duża część przekładu jest bezpośrednim tłumaczeniem ze wspomnianej książki.

Egzemplarz tylko do bezpłatnej dystrybucji.

Za tekst tej publikacji odpowiadam osobiście. By zapoznać się z amerykańskim oryginałem wejdź w link:

Link do książki Todd'a znajdziesz tutaj: https://www.wretched.org/dontstubyourtoe/

Kontakt do autora książki, na której bazuje ta publikacja: https://www.wretched.org/contact-us/

Kontakt do mnie:

Joachim Kubieniec · kubieniec92@gmail.com

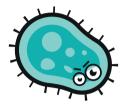
Fragmenty biblijne w książce cytowane za różnymi przekładami głównie Biblii Warszawskiej, Warszawa 1975



Pewien mężczyzna w Stanach kopnął się w palec u nogi. Nie byłoby w tej historii nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że niedługo potem umarł. Do organizmu wdało się zakażenie i facet... kopnął w kalendarz. (możesz wygooglować tę historię). Niewątpliwie śmierć od kopnięcia w palec u nogi nie zdarza się codziennie, jednak historia wspomnianego mężczyzny powinna być dla nas przypomnieniem, że nasze życie może się skończyć w każdej chwili. Czy jest coś, co może nas uratować od ŚMIERCI?

Szczere wyrazy uznania dla Ciebie za to, że chcesz poświęcić kilka chwil, żeby zastanowić się nad tym ważnym pytaniem i że robisz to... zanim kopniesz się w palec.

NIE JESTEŚ PRZYPADKOWYM ZLEPKIEM KOMÓREK!



Wbrew temu, czego być może uczono Cię w szkole, nie jesteś tu przypadkiem. To nie ślepy los zadecydował o Twoim istnieniu.

Czy masz w sobie dość otwartości, żeby rozważyć inną opcję, która jest nie tylko lepsza, ale też prawdziwa? Brzmi tak: Zostałeś stworzony przez Boga i dla Boga¹. Masz w sobie cechy Stworzyciela nieba i ziemi! Widzisz, wszystko co jest stworzone, w jakiś sposób odzwierciedla swojego twórcę. Ty nie jesteś wyjątkiem od tej reguły. Tak jak w sztuce można odnaleźć cechy artysty, a w budynkach myśl architekta, Ty nosisz w sobie podobieństwo do Boga, który Cię stworzył².

- Żyjesz, ponieważ Bóg żyje.
- Myślisz, ponieważ Bóg myśli.
- Działasz, ponieważ Bóg działa.

Projekt ujawnia coś na temat projektanta. Twoim projektantem jest Bóg Biblii. Nie jesteś bogiem, ale jesteś stworzony lub stworzona na podobieństwo samego Boga. Masz w sobie niektóre jego atrybuty:

- Widzisz i słyszysz, ponieważ Bóg widzi i słyszy.
- Komunikujesz się, ponieważ Bóg się komunikuje.
- Przeżywasz emocje, bo Bóg też je przeżywa.

Stwórca nie tylko misternie Cię zaprojektował, ale myślał o Tobie zanim stworzył wszechświat i zna Cię lepiej niż Ty sam siebie³. Bóg zna datę Twoich urodzin, Twojej śmierci i każdą inną pomię-

dzy nimi. On podtrzymuje Twoje życie i jest osobiście zaangażowany w każdy jego detal. Twój Bóg, czy Go za takiego uznajesz czy nie, wie o czym myślisz, co powiesz i co zrobisz, zanim podejmiesz działanie. Nie ma niczego co Cię dotyczy, a co byłoby dla Niego nieznane. Nasuwa się więc pytanie: Co właściwie Bóg o Tobie myśli?

Jakieś 25 lat temu odpowiedziałbym na to mniej więcej tak: "Generalnie, Bóg myśli, że jestem całkiem dobrą osobą". A Ty jak myślisz? Co Bóg sądzi na Twój temat?

Czy pozwolisz, że rzucę Ci wyzwanie? Nie martw się o ocenę - moją czy innych ludzi, ich tutaj nie ma - to sprawa tylko między Tobą, a Bogiem. To jak?

CZY NA PEWNO JESTEŚ DOBRĄ OSOBĄ?

Zadam Ci teraz pytanie, które wymaga odpowiedzi na pozór całkowicie sprzecznej ze zdrowym rozsądkiem. Wiesz jakie jest najbardziej przerażające zdanie, które człowiek może usłyszeć? Brzmi ono: "Bóg jest dobry". On jest całkowicie prawy, święty, sprawiedliwy i kochający.

Z pozoru może się wydawać, że to chyba dobrze, jednak jeśli przyjrzymy się tej kwestii głębiej, to okaże się, że nie jest to dla nas dobra wiadomość.

Ponieważ Bóg jest dobry - kocha wszystko, co jest dobre: uprzejmość, hojność, miłość, wierność, cierpliwość, łaskę, miłosierdzie, dobroczynność, łagodność, współczucie, szczerość itd.

Ponieważ Bóg kocha wszystko, co dobre - siłą rzeczy nienawidzi wszystkiego, co złe: okrucieństwa, morderstwa, kradzieży, przemocy, nienawiści, kłamstwa, chciwości, znęcania się, niemoral-

ności, bezbożności i nieuzasadnionego gniewu.

Bóg nie spisał standardu dobra i zła. On jest standardem dobra i zła. Moralność nie wyewoluowała. Istnieje, ponieważ Bóg jest moralny i jako nasz Stwórca, umieścił w nas moralny kompas. Nazywamy go sumieniem.

To wyjaśnia, dlaczego czujemy się winni, kiedy zrobimy coś złego. To również wyjaśnia, dlaczego mamy intuicyjny strach przed śmiercią i obawiamy się, że coś złego może nas spotkać po drugiej stronie. Wynika to z tego, że podstawą Bożego tronu jest sprawiedliwość i prawo⁴. Bóg nie pozwoli, by jakikolwiek grzech pozostał bez kary.

- Mamy sądy, ponieważ Bóg pewnego dnia będzie sądził każdego człowieka, który kiedykolwiek żył⁵.
- Mamy sędziów, ponieważ Bóg jest ostatecznym, najwyższym sędzią wszystkich ludzi.
- Mamy więzienia, ponieważ Bóg posiada

wieczne więzienie (piekło) przygotowane dla tych, którzy łamią Jego prawa.

"A jest postanowione ludziom raz umrzeć, a potem sąd"⁶. W przeciwieństwie do ludzkich sądów, gdzie rozgarnięci prawnicy mogą naginać prawa, u Boga nie da się kombinować.

- Każda nieprzyzwoita fantazja będzie ujawniona.
- Każda ludzka myśl ujrzy światło dzienne.
- Każde przekroczenie perfekcyjnego, świętego Bożego prawa (grzech) będzie osądzone.

Być może jest to dla Ciebie niekomfortowe. Czy nie rozsądniej byłoby zatem poddać się diagnozie już dzisiaj, zamiast czekać do momentu, w którym będzie za późno żeby cokolwiek zrobić? Wybierzmy się więc do Bożej sali rozpraw i zobaczmy jak Ci pójdzie.

SALA ROZPRAW



Wyobraź sobie, że stoisz właśnie przed swoim Stwórcą. Ten, który Słowem stworzył wszechświat, otwiera księgę na stronie, na której widnieje Twoje imię. Spis Twoich występków nie pomija najmniejszego szczegółu. Pozwól, że zwrócę Twoją uwagę na pięć Bożych praw

Pierwsze: "Nie będziesz miał cudzych Bogów obok mnie" ⁷.

Nasze najwyższe uczucia i myśli powinny być skierowane do Tego, który nas stworzył. Kiedy kochamy mocniej cokolwiek lub kogokolwiek bardziej niż Boga (nawet rzeczy dobre) to te rzeczy i osoby stają się naszymi bożkami. Czy powinniśmy kochać naszą żonę i dzieci? O tak! Czy możemy zajadać się przepysznym obiadem, albo mieszkać w pięknym domu? Jak najbardziej! Ale kiedy kochamy dary, bardziej niż Darczyńcę, jesteśmy winni złamania pierwszego przykazania. Czy ktokolwiek z nas może powiedzieć, że nasze najwyższe uczucia i myśli są zawsze skupione na Bogu, który nas stworzył?

Trzecie: "Nie będziesz brał imienia Bożego na daremno" ⁸.

Czy kiedykolwiek użyłeś imienia Boga w obraźliwym kontekście? Krzyknąłeś "O mój Boże", w miejsce pięcioliterowego przekleństwa zaczynającego się na "K" i kończącego na "A"? Czy kiedykolwiek użyłeś imienia Boga, żeby przeklinać albo wyrażać obrzydzenie? Nie ma wątpliwości, że Bóg Cię ukarze. "PAN nie pozostawi bez kary tego, który używa jego imienia na daremno"! 9

Piąte: "Szanuj swojego ojca i matkę" 10.

Czy zawsze radośnie poddawałeś się rodzicom i okazywałeś im szacunek? Czy kiedykolwiek byłeś nieposłuszny, albo lekceważący wobec nich? Ty i ja nie różnimy się od tych dziecięcych potworków, które widujemy na placach zabaw. Każda osoba na tej planecie złamała to prawo. Włączając w to Ciebie.

Szóste: "Nie morduj" 11.

Najpewniej myślisz, że to przykazanie Cię nie dotyczy. Spójrz, co powiedział Jezus:

"Słyszeliście, iż powiedziano przodkom: Nie będziesz zabijał, a kto by zabił, pójdzie pod sąd. A Ja wam powiadam, że każdy, kto się gniewa na brata swego, pójdzie pod sąd, a kto by rzekł bratu swemu: Racha, stanie przed Radą Najwyższą, a kto by rzekł: Głupcze, pójdzie w ogień piekielny". ¹²

Biblia mówi, że każdy, kto nienawidzi swojego brata jest mordercą ¹³.

Ile razy zdarzyło Ci się zwyzywać swoje rodzeństwo? Ile razy wściekałeś się na innego kierowcę? Czy kiedykolwiek zdarzyło Ci się plotkować na czyjś temat i podważać reputację tej osoby? Jeśli tak, to Bóg widzi Cię jako mordercę w sercu, ponieważ On patrzy nie tylko na to co, robimy, ale też na nasze myśli i intencje.

Siódme: "Nie cudzołóż" 14.

Być może oddychasz z ulgą, bo nie zdarzyło Ci się mieć skoku w bok. Przeczytaj słowa Jezusa uważnie:

"Wiecie, że powiedziano: MASZ NIE CUDZO-ŁOŻYĆ. Ja wam natomiast mówię: Każdy, kto pożądliwie przygląda się kobiecie, już w swoich myślach dopuścił się cudzołóstwa". ¹⁵

Ile sprośnych myśli żywiłeś w swojej głowie? Ile razy gapiłeś się na pornografię? Bóg zna każdą grzeszną myśl, którą kiedykolwiek miałeś.

Jak Ci poszło?

To było tylko 5 z 10 przykazań. Jeśli zdarzyło Ci się złamać którekolwiek z Bożych praw, to witaj w klubie. Każdy z nas jest grzesznikiem, który zbuntował się przeciwko Królowi wszechświata. Czujemy się winni, ponieważ jesteśmy winni. Czujemy wstyd, ponieważ robimy rzeczy, które go wywołują. Boimy się umrzeć, ponieważ nasze sumienie przekonuje nas o tym, że złamaliśmy przykazania naszego Stwórcy.

Biorąc pod uwagę wszystkie nasze przestępstwa wobec Bożego prawa, widzimy, że jesteśmy umoczeni w grzechu po uszy. Dzień sądu nie zapowiada się dla nas kolorowo.

SPRZECIW

Więc stoisz przed Bogiem. Bez bliskich, bez prawnika, bez wymówek. Wszechwiedzący Sędzia całego świata nie tylko słyszał o twoich przestępstwach, ale jest też ich naocznym świadkiem. Ty i ja jesteśmy winni bez cienia wątpliwości. Król królów unosi sędziowski młotek i zamierza wydać wyrok. Jeśli jesteś winny, znajdziesz się w wiecznym więzieniu – piekle. Gdy Bóg już zamierza przedstawić ostateczny werdykt, desperacko pragniesz się obronić.

"Sprzeciw, Wysoki Sądzie – nie wiedziałem, że istniejesz!" Bóg nie pozostawia żadnych wątpliwości, że istnieje.

- Każdy człowiek intuicyjnie wie, że istnieje życie po śmierci ¹⁶.
- Bóg sprawił, że każdy człowiek ma dowody na Jego istnienie ¹⁷.
- Tworząc wszechświat, Bóg dostarczył bez-

- pośrednich dowodów na swoje istnienie ¹⁸.
- Bóg dał nam sumienie, żebyśmy wiedzieli, kiedy grzeszymy przeciwko Niemu ¹⁹.

Kiedy twierdzimy, że Bóg nie istnieje, tłumimy prawdę. "Ponieważ to, co o Bogu wiedzieć można, jest dla nich jawne, gdyż Bóg im to objawił" ²⁰. Oddalam!

"Sprzeciw, Wysoki Sądzie – nie jestem aż taki zły jak inni"

Michael Ross, znany jako *Przydrożny Nieznajo-my*, zamordował 8 młodych kobiet między 1981 a 1984 rokiem. W wywiadzie²¹, przed swoją egzekucją w 2005 roku powiedział: "Nie jestem poważnym seryjnym zabójcą. Osiem osób to niedużo. Jest wielu gości, którzy robią to samo." Innymi słowy: jeśli myślisz, że jestem złym mordercą to wiedz, że jest wielu innych, którzy są gorsi ode mnie. Oszukujemy się dokładnie tak, jak Michael Ross, myślimy, że jesteśmy dobrzy, bo inni są

gorsi. Dlatego Biblia mówi: "Podstępne jest serce, bardziej niż wszystko inne, i zepsute, któż może je poznać?" ²².

Ty myślisz, że nie jesteś tak zły, jak narkoman; narkoman myśli, że jest lepszy od dilera; diler myśli, że jest lepszy od gwałciciela; gwałciciel myśli, że nie jest aż tak zły jak Charles Manson; a Charles Manson myśli, że jest lepszy niż Hitler. Niestety standard, na bazie którego będziemy sądzeni - to Boży, święty standard, nie nasz własny.

Wyobraź sobie człowieka, który zdefraudował 2 miliony złotych mówiącego: "Wysoki Sądzie, wiem, że ukradłem 2 miliony złotych, ale Amber Gold zdefraudowało dziesiątki milionów złotych". A teraz wyobraź sobie, że sędzia odpowiada: "O! Nigdy o tym nie myślałem, masz rację, jesteś wolny". Jeśli myślisz, że ta sytuacja jest zbyt kuriozalna, żeby była prawdziwa, to masz rację. Twój sprzeciw jest oddalony. Bóg jest gotów wydać wyrok.

"Sprzeciw, Wysoki Sądzie! Robiłem dobre rzeczy!"

Nie jesteś pierwszą osobą, która myśli, że jej dobre uczynki przeważają te złe. Pytanie nie dotyczy tego, czy przestępca kiedykolwiek zrobił coś dobrego, pytanie jest o to, czy złamał prawo.

Jeśli Twój syn uderzyłby swoją siostrę w twarz to, czy przeszedłbyś obok tego obojętnie tylko dlatego, że rano pościelił jej łóżko? "Dobre uczynki" syna nie równoważą jego przewinień. Wyobraź sobie człowieka, który krzyczy "Sędzio! Zamordowałem swoją żonę, ale w drodze do sądu umyłem okna w Twoim samochodzie".

Jedno z drugim nie ma nic wspólnego. Dobry sędzia nie tylko wzgardzi próbą przekupstwa, ale też poczuje się obrażony takim stawianiem sprawy. Tak jak Bóg. Bóg odrzuca Twój sprzeciw i jest gotowy wydać wyrok.

"Sprzeciw! Wysoki Sądzie – powinieneś mnie wypuścić, ponieważ jesteś dobry!"

Powiedzmy, że Twój sąsiad popełnił jakieś

chore przestępstwo i w trakcie rozprawy błaga: "Wysoki Sądzie! Wiem, że jestem winny, ale myślę, że jest Wysoki Sąd całkiem dobrym człowiekiem i dlatego przymknie oko na moje przewinienie". Wówczas sędzia odpowie: "W rzeczy samej, jestem dobry i dokładnie dlatego muszę skazać Cię za Twoje przestępstwa. Dlatego, że jestem dobry, oddam Ci dokładnie to, na co zasługujesz".

"Sprzeciw! Wysoki Sądzie - Nie popełniłem wielu grzechów!"

Wystarczy jedno przestępstwo, by człowiek stał się przestępcą. Podobnie wystarczy raz pogwałcić Boże przykazania, żeby zostać uznanym za osobę łamiącą prawo ²³. Bądźmy szczerzy, kto z nas może powiedzieć, że nie popełnił całych ton grzechów? Załóżmy, że popełniłeś przynajmniej 3 grzechy dziennie od momentu, kiedy byłeś wystarczająco dojrzały, żeby zrozumieć czym jest grzech. Powiedzmy od 15 roku życia? Policzmy to.

ILOŚĆ Lat	LICZBA LAT Grzeszenia	LICZBA GRZECHÓW
20	S	5,475
30	15	16,425
40	25	27,375
50	35	38,325
60	45	49,275
70	55	60,225

Jak widzisz, ilość przestępstw, które popełniłeś wobec Boga, jest porażająca. Jeśli Bóg pozwoliłby odejść wolno przestępcy takiemu jak Ty, to wcale nie byłby dobry – byłby potworny... ale nie jest.

"Sprzeciw! Wysoki Sądzie – nie mam na sumieniu żadnych poważnych grzechów takich jak morderstwo, czy gwałt!"

To mogłoby być całkiem niezłe wytłumaczenie, gdyby nie pewien fakt. To, co sprawia, że nasze "małe grzeszki" są godne potępienia nie wynika z nich samych, ale z tego przeciwko Komu je popełniamy. Pomyśl o tym w ten sposób: jeśli skłamię swojemu nastoletniemu synowi - nic mi się nie stanie. Jeśli okłamię swoją żonę - śpię na sofie, jeśli okłamię swojego szefa - wylecę z roboty, jeśli okłamię rząd - znajdę się w więzieniu. To samo przestępstwo, zupełnie inna kara. Dlaczego? Ze względu na tego, wobec kogo dopuściłem się przestępstwa. Możesz pomyśleć, że popełniłeś tylko "małe grzeszki", ale te małe zniewagi zostały dokonane przeciwko najwyższemu, świętemu, prawemu Bogu. Znieważony Bóg nie przyjmuje Twojego sprzeciwu.

"Sprzeciw! Wysoki Sądzie – wieczność w piekle to przesada"

Mamy tendencję do tego, żeby umniejszać swoje winy, ponieważ nie patrzymy na siebie obiektywnie. Jesteśmy tak bardzo uwikłani w grzech, że nawet nie zdajemy sobie sprawy ze swojej podłości. Bezgrzeszny Stwórca, doskonale wie jaka kara należy się przestępcom, nie oni sami.

Bóg nie tylko widzi grzech jako bardzo zły, On jest Tym, przeciwko któremu każda zniewaga jest skierowana. Jeśli ktokolwiek mógłby gniewać się na grzech, jest Nim sam Bóg. I gniewa się. Ta złość względem grzechu pozostaje wieczna.

"Sprzeciw! Wysoki Sądzie – jesteś zbyt miłujący, żeby wysłać mnie do piekła"

Wyobraź sobie syna, który złamał prawo i trafił do sali rozpraw swojego ojca, który jest sędzią. Jak byś się czuł, gdyby ojciec oddalił zarzuty i puścił syna wolno, ponieważ dzieciak błagał: "Tatusiu, jeśli mnie kochasz, wypuść mnie stąd!"?

Być może, byłaby to miłość względem dziecka, ale nie byłaby to miłość względem kogokolwiek innego. Boża świętość wymaga tego, by sprawiedliwości stało się zadość. To jest objaw największej miłości. Nie pozostaje Ci żadna wymówka i sprzeciw.

NIEUNIKNIONY WYROK

Jest słowo, którego nie chcesz usłyszeć znad Bożego tronu: "Winny!" Niestety, to jest dokładnie to, co Bóg powie wszystkim przestępcom. Jeśli myślisz, że próbuję Cię przestraszyć, cóż... masz rację. Przyjacielu! Powinieneś się bać! "Straszna to rzecz wpaść w ręce Boga żywego" ²⁴.

Kiedy Bóg podejmie decyzję i rozlegnie się dźwięk uderzenia Bożego młota sprawiedliwości, Twoje przeznaczenie będzie zapieczętowane. Czy nie lepiej, żebyś poznał wiszący nad sobą wyrok zanim będzie za późno?

Jeśli Bóg uzna Cię za winnego, a na pewno to zrobi, będziesz niezwłocznie przeniesiony do wiecznego Bożego więzienia – piekła! To będzie Twoje ostateczne miejsce odpoczynku, ale to nie będzie sielanka.

Święty, sprawiedliwy gniew Boga spocznie na Tobie na wieczność. Pierwsze dni spędzisz na płaczu, zgrzytaniu zębami i męczarniach²⁵. Twój dziesięciotysięczny dzień nie będzie się niczym różnił od pierwszego. Twoje cierpienia nie będą malały. W takich warunkach dałbyś wszystko za kroplę wody, czy promyk słońca, ale one nigdy nie nadejdą. Nigdy. Nie znajdziesz pocieszenia w otaczających Cię przyjaciołach. Piekło, to nie wieczna impreza. Piekło, to wieczna kara. Ten, który będzie wymierzał karę, to Ten sam, przeciwko któremu popełniłeś wszystkie przestępstwa - Bóg we własnej osobie.

Sędzia całego świata zamierza Cię osądzić. Jest zdolny wiecznie wylewać swoją złość i gniew na Ciebie... Jego świętość, prawość i miłość wymagają dokładnie tego. Otrzymasz jedynie ciągłą, nieubłaganą, pełną smutku, wieczną, świadomą męczarnię – bez ułaskawienia. Na zawsze będziesz odbierał sprawiedliwą "nagrodę" za niesprawiedliwe życie, które świadomie i intencjonalnie prowadziłeś.

Czy istnieje nadzieja dla takich grzeszników jak my? Czy jest jakakolwiek droga ucieczki przed horrorem piekła?

NIE JEST ZA PÓŹNO



Jedno z najlepszych słów w biblii to "ale". Ty i ja jesteśmy przestępcami, którzy zasłużyli na wieczny, Boży gniew... ale...

"Albowiem zapłatą za grzech jest śmierć, ale darem łaski Bożej jest żywot wieczny w Jezusie Chrystusie, Panu naszym". ²⁷

Może uratować nas ten mały spójnik "ale". Bóg jest miłością²⁸. Jest bogaty w miłosierdzie i nie pragnie śmierci grzesznika²⁹. Bóg pragnie, by wszyscy ludzie, wszędzie, byli zbawieni ³⁰. To dotyczy również Ciebie. Ponieważ Bóg jest kochający życzliwy i łaskawy, chce uratować Cię od kary, na którą zasługujesz³¹.

KONFLIKT TRAGICZNY?

Sytuacja jest napięta. Z jednej strony jesteś winnym grzesznikiem i Bóg musi ukarać Cię ze względu na swój sprawiedliwy charakter. Z drugiej strony, Stwórca jest pełen miłosierdzia, łaski i troski, pragnie dać ci wybaczenie i Cię uratować. Jednak, gdyby Bóg po prostu odpuszczał przestępcom, przestałby być sprawiedliwy. Więc jak Stwórca może być sprawiedliwy i przebaczać jednocześnie? Ten konflikt rozwiązuje jedno słowo: Ewangelia, czyli **dobra nowina**.

DOBRA NOWINA



Dobra nowina jest bardzo prosta: Ty złamałeś Boże prawa, ale Jezus za to zapłacił.

Twoja sprawa sądowa może być umorzona, ponieważ Jezus Chrystus wziął Twoją sprawiedliwą karę na siebie. Ty i ja, winni kryminaliści, możemy odejść wolno, ponieważ Sędzia zaakceptował śmierć Jezusa Chrystusa, jako zapłatę za nasze przewinienia.

To dlatego Ewangelię nazywa się dobrą nowiną. Tak naprawdę, to najlepsza rzecz jaką można usłyszeć. Nasz największy problem – rozprawa z Bogiem w Dniu Sądu – może zniknąć. Kryminalna przeszłość przestępców może być wymazana, jednak żeby do tego mogło dojść, sprawiedliwości musi stać się zadość

Biblia naucza "bez rozlania krwii nie ma przebaczenia grzechów" ³². Żeby grzechy mogły być przebaczone, krew musi być przelana.

Śmierć grzeszników takich jak Ty i ja nie może stanowić zapłaty za grzech. Ofiara ze zwierząt nie jest wystarczająca, żeby zmyć Twoje winy, ponieważ grzechy nie mogą być odpuszczone poprzez ofiarę niższych od Ciebie istot. Potrzebujesz doskonałego, ludzkiego reprezentanta. Jednocześnie ze względu na to, że Twoje grzechy były popełnione przeciwko Bogu, potrzebujesz także boskiego reprezentanta. Innymi słowy potrzebujesz Boga-człowieka, który mógłby zapłacić za Twoje przestępstwa. Jezus Chrystus jest dokładnie taką osobą, Bóg-człowiek, który jest Twoim reprezentantem, który może złożyć boską ofiarę mogącą zaspokoić Boży gniew.

Jezus Chrystus, przyszedł na naszą ziemię z misją ratunkową, by odszukać i zbawić zgubionych ludzi. Syn Boży stał się człowiekiem z krwii i kości, przeżył doskonałe życie i umarł w męczarniach, by nasze grzechy mogły być odpuszczone.

Tylko ofiara Boga, który stał się człowiekiem jest wystarczająca, aby uratować Cię przed gniewem samego Boga. Tylko śmierć bezgrzesznego Syna Bożego może w pełni zaspokoić gniew Boga Ojca względem nas. Jezus musiał stać się człowiekiem, żeby zostać reprezentantem ludzkości.

Ze względu na swoją wielką miłość do nas, Bóg Ojciec posłał swojego Syna, by zapłacił karę za nasze grzechy. Jezus odebrał całą Bożą złość i gniew na krzyżu po to, żebyś Ty mógł zostać uratowany i wyzwolony z pęt grzechu. To nie była niska cena.

NIEWYOBRAŻALNA MĘKA

Mówi się, że ukrzyżowanie jest najbardziej makabrycznym sposobem egzekucji jaki kiedykolwiek wymyślono. Słusznie.

- Jezus został rozebrany, opluty i wyszydzony przez rzymskich żołnierzy.
- Na jego głowę wciśnięto "koronę" z cierni, która przebijała skórę.
- Był biczowany.
- Niósł krzyż na poranionych ramionach.
- Ręce i stopy Jezusa zostały przebite grubymi, metalowymi gwoźdźmi.
- Jezus wisząc na krzyżu, umarł przez uduszenie.

Spójrz na Jezusa. Ten, przez którego wszystko zostało stworzone, został zgnieciony na miazgę. Spójrz na krew spływającą po jego rozszarpanym ciele. Usłysz desperacką próbę złapania oddechu w momencie, gdy jego stopy i ręce są

unieruchomione przez wbite do krzyża gwoździe.

Jeśli wieczność w piekle brzmi strasznie, to wyobraź sobie agonię, której doświadczył Jezus, kiedy Bóg przeniósł na Niego grzech całego świata, ratując w ten sposób każdego, kto kiedykolwiek w Niego uwierzy ³³.

"Albowiem zapłatą za grzech jest śmierć, ale łaska przez Boga dana to życie wieczne w Chrystusie Jezusie, Panu naszym" ³⁴.

To koniec. Konflikt został zażegnany. Bóg teraz może być sprawiedliwy i usprawiedliwić tych, którzy przeciwko Niemu grzeszyli i uwierzyli w Jego Syna³⁵. Dzięki Jezusowi, Boże cechy miłości i sprawiedliwości mogą współistnieć bez kompromisu. **Wierzysz?**

Ale czekaj... dobra nowina dopiero się rozkręca...

COŚ PIĘKNEGO - ŁASKA

Umierając, Jezus zapłacił za nasze grzechy. Ten czyn może wyrównać Twój rachunek na zero.

"On tego, który nie znał grzechu, za nas grzechem uczynił, abyśmy w nim stali się sprawiedliwością Bożą".³⁶

Śmierć Jezusa na krzyżu wyrównuje długi, które zaciągnąłeś. Jego perfekcyjne, bezgrzeszne życie zapewnia Ci sprawiedliwość przed Bogiem. Jezus ulegle oddał swoje życie, jednocześnie przeżywając je doskonale – nigdy nie grzesząc. Zamiast być postrzeganym jako winny i niegodziwy przestępca, dzięki Niemu możesz być postrzegany jako "obywatel roku".

- Ty dajesz Jezusowi swoją kartotekę przestępstw, On daje Ci swoje CV.
- Ty dajesz Jezusowi swoje zło, On daje Ci swoje dobro.

 Ty dajesz Jezusowi swój dług, który zaciągnąłeś grzesząc, Jezus go spłaca.

Taka wymiana chyba wygląda nieźle. Korzyści wynikające z krzyża sięgają nieba. **Przez wiarę w Jezusa**, Bóg Ojciec:

- Usprawiedliwia nas i ogłasza "Niewinny!"³⁷.
- Ratuje nas i wykupuje z niewolnictwa grzechu i diabła³⁸.
- Wybacza nam wszystkie grzechy przeszłe, teraźniejsze i przyszłe³⁹.
- Przez wiarę oczyszcza i wywabia plamy grzechu ⁴⁰ i czyni nas sprawiedliwymi ⁴¹.
- Adoptuje nas do swojej rodziny jako ukochane dzieci ⁴².
- Uświęca nas i daje nam Ducha Świętego⁴³.
- Przez wiarę daje nam życie wieczne⁴⁴ i czyni nas dziedzicami⁴⁵ wiecznego dziedzictwa⁴⁶.
- Bóg ogłasza nas świętymi ⁴⁷, przygotowuje

dla nas miejsce ⁴⁸ i dopuszcza nas do współwładania na zawsze⁴⁹.

Wszystko to jest możliwe ze względu na niesamowitą ofiarę, którą złożył Jezus.

- Cieszymy się, z uleczonej choroby, bo Jezus uleczył chorobę nazywaną grzechem.
- Uwielbiamy historie, w których zerwane więzi bliskich sobie osób są odbudowywane, ponieważ Jezus sprawił, że nasza relacja z Bogiem może być odbudowana.

Ten który Cię kocha, Pan Jezus Chrystus zrobił to wszystko dla Ciebie. Sensem Twojego życia jest to żebyś mógł poznać swojego Boga, uwielbiać Go i poprzez to, być szczęśliwym na zawsze. To dlatego tu jesteś. Jesteś częścią Bożej historii odkupienia!

Uwielbiamy historie o bohaterach,

- ponieważ Jezus jest bohaterem na zawsze.
- Uwielbiamy historie o wybawieniu, bo Jezus przyszedł nas wybawić.
- Uwielbiamy historie, w których ktoś przychodzi z ratunkiem, ponieważ Jezus jest największym Ratownikiem.

Całkowite przebaczenie jest możliwe w tym momencie. Wszystkie Twoje grzechy – przeszłe, teraźniejsze i przyszłe mogą być odpuszczone, jednak musi nastąpić legalna transakcja. Sprawiedliwość Jezusa musi być przypisana Tobie. Jak to się dzieje?

Bóg uznaje nas za sprawiedliwych, kiedy zaufamy Jezusowi w kwestii rozprawienia się z naszymi grzechami. Wszyscy mogą być zbawieni tak samo. Nie ma znaczenia kim jesteś, albo co zrobiłeś, ponieważ wszyscy zgrzeszyli i nie spełniają Bożego, chwalebnego standardu.

Jednak teraz Bóg, poprzez swoją łaskę, może uznać nas za niewinnych. Może to uczynić przez Jezusa Chrystusa, który usuwa grzechy. Ponieważ Bóg posłał swojego Syna, żeby ten został ukarany za nasze grzechy i żeby zaspokoił Boży gniew, który był skierowany przeciwko nam.

Możemy pogodzić się z Bogiem przez wiarę w to, że Jezus przelał Swoją krew, oddając życie za nas⁵⁰. Bóg nie chce wysłać nas do piekła.

"Pan nie zwieka z dotrzymaniem obietnicy, choć niektórzy uważają, że zwieka. Tymczasem On po prostu okazuje cierpliwość względem was. On nie chce, aby ktoś zginął. Przeciwnie, chce, aby wszyscy zmienili myślenie". ⁵¹

Tak, Bóg wysyła grzeszników do piekła, ale nie robi tego z przyjemnością. Bóg woli zbawiać grzeszników, a nie ich potępiać. Bóg wprowadzi ludzi do piekła, ponieważ musi, a nie dlatego, że sprawia mu to radość.

"Czyż tak bardzo mi zależy na śmierci grzesznika - mówi Pan Bóg - a nie raczej na tym, byś się nawrócił i żył?"⁵².

Bóg jest dobrym Bogiem. Jest Bogiem, który zbawia. Jest kochającym Bogiem. Bóg jest tak potężny, że może przebaczyć grzesznikowi jak Ty i ja i przemienić nas w kogoś podobnego do Jego niesamowitego Syna, Jezusa Chrystusa. Twój Bóg czeka, żeby Cię zbawić. Jezus składa Ci obietnicę. Jeśli przyjdziesz do Niego na Jego warunkach, to na pewno Cię nie odrzuci! Pytanie "Jakie są Jego warunki?".

WARUNKI UMOWY Z BOGIEM



Co musimy zrobić, żeby otrzymać przebaczenie i sprawiedliwość, które Bóg nam oferuje? Winni przestępcy nie ustalają warunków swojego zwolnienia - Bóg je ustala. Biblia uczy, że musisz przyjść do Boga z odpowiednią wiedzą, z właściwymi motywami i właściwie zareagować, inaczej nie otrzymasz zbawienia.

Musisz mieć odpowiednią WIEDZĘ

Musisz widzieć siebie i Boga w odpowiedni sposób⁵⁴. Co konkretnie musisz wiedzieć?

A Jesteś stworzony przez Wszechmogącego Boga Ojca, stworzyciela nieba i ziemi. Należysz do Niego!

- **B** Syn Boży Jezus Chrystus narodził się jako człowiek z dziewicy, przeżył doskonałe życie zachowując wszystkie prawa i umarł przerażającą śmiercią na krzyżu, skutecznie płacąc za Twoje grzechy.
- **c** Jezus powstał z martwych i wstąpił do nieba, gdzie zasiada po prawicy tronu swojego Ojca.
- Posiadasz grzeszną naturę i złamałeś Boże prawa. Zasługujesz na Jego wieczną karę. Bóg może Ci wybaczyć i może uczynić Cię białym jak śnieg, jeśli uwierzysz w to co zrobił Jezus.

Jednak tylko wiedza nie jest w stanie Cię zbawić.

Musisz mieć WŁAŚCIWE MOTYWY

Nie powinieneś zostać chrześcijaninem, bo pragniesz korzyści płynących z wiary (radość, pokój, komfort, wieczne życie etc.) Zmień swoje myślenie i zaufaj Jezusowi, ponieważ On jest źródłem wszelkich dobrych rzeczy! Jeśli przychodzisz

w poszukiwaniu darów, a nie Darczyńcy, nie otrzymasz niczego. Nie powinieneś nawet iść za Jezusem ze względu na strach przed piekłem. Powinieneś iść za Jezusem, ponieważ był tak dobry, żeby Cię przed piekłem uratować. Idź za Jezusem, bo On jest Bogiem i jest dobry. Bardzo dobry.

Musisz odpowiednio zareagować

Odpowiednią reakcją na szokującą wiadomość o tym, że Jezus ratuje grzeszników jest zmiana myślenia i wiara⁵⁵.

Reakcja numer 1: Zmiana myślenia

Wyobraź sobie, że jest grudzień i jesteśmy w Nebrasce (środkowe Stany). Decydujemy się pojechać do Teksasu (południowe Stany), bo tam jest wtedy cieplej. Proponuję, że poprowadzę samochód, bo twierdzę, że wiem jak tam dojechać. Wskakujemy do auta i jedziemy. Po około 8 godzinach zaczynasz wyczuwać, że coś jest

nie tak. Twoje przypuszczenia się potwierdzają, kiedy pojawiają się sosny, śnieg i znak "Kanada: 84 mile". To jasne. Jedziemy w złym kierunku. Co chciałbyś żebym zrobił?

- W związku z dowodami mojej winy, bezwzględnie chciałbyś, żebym się z Tobą zgodził. Ty masz rację, ja się pomyliłem.
- Oczywiście na tym nie koniec, nie chcesz, żebym przyznał Ci rację i dalej jechał w złym kierunku, chcesz żebym się zatrzymał.
- 3 Teraz, jak już bezpiecznie stoimy na poboczu, chciałbyś szczerych przeprosin.
- Spędzenie reszty czasu na poboczu nie jest opcją, oczekiwałbyś, że zawrócę.
- Po zawróceniu, nie chcesz żebym stał w miejscu, chcesz żebym ruszył w odpowiednim kierunku.
- 6 Na końcu chcesz, żebym zmierzał w kierunku Teksasu!

To jest prawdziwa, biblijna zmiana myślenia. Tak Charles Haddon Spurgeon – słynny brytyjski kaznodzieja – definiuje zmianę myślenia (nawrócenie):

"Nawrócenie, aby mogło być uznane za prawdziwe, musi być całkowite. Jak wielu z nas mówi: «Panie, zrezygnuję z tego i tego grzechu, ale mam jeszcze kilulubionych pożądliwości, z którymi nie chce zrywać» Przyjaciele! Pozwólcie, że w imieniu Boga coś Wam powiem. W prawdziwym nawróceniu nie chodzi o porzucenie jednego, czy pięćdziesięciu grzechów. To odrzucenie wszystkich grzechów. Jeśli ukrywasz w swoim sercu jedną z tych przeklętych żmij, to Twoje nawrócenie jest fałszem. Jeśli pozwalasz sobie na jedno pożądanie, to pomimo, że porzucasz inne, to jedno będzie jak przeciek w statku na morzu. To zaleje Twoją duszę. Nie wystarczy, że porzucisz swoje zewnętrzne

grzechy, nie wystarczy, że porzucisz swój największy grzech, z którym zmagasz się na co dzień. Bóg chce wszystko, albo nic. (...) Zapamiętajmy więc, że nawrócenie, aby było szczere, musi być całkowite." ⁵⁶

Pomyśl o tym w ten sposób. Przychodzisz do domu, w rękach masz walizkę i reklamówkę z zakupami. W momencie, gdy Twoje dziecko z piskiem radości biegnie w Twoim kierunku, żeby się przytulić, odkładasz to co masz w rękach, żeby je objąć. To jest zmiana myślenia. Porzucasz swoje grzechy, żeby objąć to co najlepsze – Jezusa Chrystusa. W zmianie myślenia nie chodzi o perfekcję. Zmiana myślenia, to zmiana kierunku podróży. Gdy staniesz się chrześcijaninem, grzech nie będzie dawał Ci uciechy. Z radością go porzucisz, z wdzięczności dla Tego, który umarł, żeby zapłacić za Twoje grzechy.

Reakcja numer 2. Wiara

Wiara oznacza, że ufasz Jezusowi jako osobistemu Panu i Zbawicielowi. Musisz uwierzyć, że Jezus jest tym, kim mówi, że jest. Musisz uwierzyć, że rzeczywiście cierpiał, umarł, a później powstał z grobu ⁵⁷.

W sprawie swojego zbawienia, musisz położyć całą swoją nadzieję tylko w Jezusie Chrystusie. Musisz uwierzyć Jezusowi, tak jak ufa się spadochronowi. Jeśli samolot, którym byś leciał, zacząłby spadać, nie zastanawiałbyś się, czy spadochron może Cię uratować. Po prostu byś go założył. Podobnie musisz "założyć na siebie Pana Jezusa Chrystusa" jak gdyby Twoje życie od tego zależało, ponieważ właśnie tak jest.

Musisz odrzucić istnienie jakiegokolwiek innego boga, czy systemu religijnego. Bo Jezus jest żywym Bogiem, który wymaga zaufania i posłuszeństwa tylko względem siebie. Tak opisuje Go Biblia.

NAJWIĘKSZE PYTANIE



Pozostaje jedno pytanie. Jest to największe pytanie nad jakim kiedykolwiek się zastanowisz: Co zrobisz z Jezusem Chrystusem i Jego ofertą pojednania się z Bogiem? Możesz ją przyjąć modląc się tą przykładową modlitwą i oddając swoje życie Jezusowi Chrystusowi, Panu i Zbawicielowi.

MODLITWA

Boże, Ojcze! Przepraszam Cię za to, że przeciwko Tobie grzeszyłem. Wiem, że zasługuję na gniew, ale bardzo żałuję swoich grzechów. Proszę Cię wybacz mi wszystkie moje winy ze względu na to co zrobił Pan Jezus na krzyżu. Wierzę, że umarł i zmartwychwstał, żeby mnie zbawić! Jezu! Poddaję się Tobie jako Panu mojego życia. Proszę, napełnij mnie Duchem Świętym i pomóż żyć tak jak Tobie się podoba. Amen!

HUUUUURRRAAAA

Kiedy Jezus przechadzał się po naszej planecie, był barankiem Bożym, który oddał się na zabicie. Następnym razem przyjdzie jako wojownik. Trzymaj się, bo za moment zobaczysz przyszłość. Skromny i łagodny dotąd Jezus idzie na wojnę.

"Potem ujrzałem niebo otwarte: a oto - biały koń, a Ten, co na nim siedzi, zwany Wiernym i Prawdziwym, oto sprawiedliwie sądzi i walczy. Oczy Jego jak płomień ognia, a wiele diademów na Jego głowie. Ma wypisane imię, którego nikt nie zna prócz Niego. Odziany jest w szatę we krwi skąpaną, a imię Jego nazwano: Słowo Boga. A wojska, które są w niebie, towarzyszyły Mu na białych koniach - wszyscy odziani w biały, czysty bisior. A z Jego ust wychodzi ostry miecz, by nim uderzyć narody: On paść je będzie rózgą żelazną i On wyciska tłocznię wina zapalczywego gniewu Wszechmogacego Boga.

A na szacie i na biodrze swym ma wypisane imie: KRÓL KRÓLÓW I PAN PANÓW. ⁵⁹

Nie bez przyczyny tak oczarowują nas apokaliptyczne filmy. Są one cichym echem prawdziwej apokalipsy, kiedy Jezus przyjdzie ponownie, zniszczyć ziemię ogniem i osądzić wszystkie narody. To będzie przerażający dzień.

"I wszyscy królowie ziemi i możnowładcy, i wodzowie, i bogacze, i mocarze, i wszyscy niewolnicy, i wolni ukryli się w jaskiniach i w skałach górskich, I mówili do gór i skał: Padnijcie na nas i zakryjcie nas przed obliczem tego, który siedzi na tronie, I przed gniewem Baranka, albowiem nastał ów wielki dzień ich gniewu, i któż się może ostać?»". 60

Nikt nie będzie w stanie znieść strasznego dnia Pana – nie musisz go doświadczyć. Jezus powiedział: "Czuwajcie! Nadejdę wkrótce. Szczęśliwy, kto zachowuje słowa proroctwa z tej księgi" 61

Czy zachowasz to ostrzeżenie? Czy Jezus Cię osądzi, czy ukryjesz się w Nim i unikniesz tego strasznego dnia? Jezus daje Ci ofertę, której naprawdę nie powinieneś odrzucać. **Nawróć się i zaufaj Jezusowi Chrystusowi**, wtedy nie będzie walczył przeciw Tobie. Zamiast tego, uratuje Cię! ⁶²

BÓG MOŻE ZBAWIĆ NAWET CIEBIE

Jeśli zdaje Ci się, że nie łapiesz się na Bożą łaskę to jesteś w błędzie. Bóg nie zbawia dobrych ludzi. Bóg zbawia złych ludzi. Tak naprawdę Bóg kocha zbawiać najbrudniejszych, najstraszniejszych i najbardziej podłych. Jeśli jesteś jednym z nich, Bóg zbawi nawet Ciebie.

- Jesteś cudzołożnikiem? Uciekaj do Zbawiciela.
- Jesteś uzależniony od pornografii?
 Biegnij do Jezusa.
- Jesteś przestępcą? Daj mu się oczyścić!

 Jesteś pijakiem? Padnij do stóp swojego Odkupiciela.

Łaski Jezusa Chrystusa nie da się objąć rozumem. On chce zbawić najgorszych z najgorszych. Ty i ja nie możemy zbawić ludzi, których może zbawić Jezus.

- Jesteś seksualnym zboczeńcem? Jezus umarł za Ciebie.
- Jesteś pedofilem? Jezus uczyni Cię czystym jak śnieg.
- Jesteś kobietą, która dokonała aborcji swojego dziecka? Bóg okaże Ci łaskę.

Im gorszy jesteś, tym więcej chwały Bóg odbierze za Twój ratunek. Przyjdź do niego ze swoim brudem, On Cię oczyści. Nie czekaj aż zrobisz to sam, nie jesteś w stanie. Nie możesz zrobić nic, żeby wypaść w oczach Boga lepiej. Przyjdź tak jak jesteś. Przyjdź teraz.

Przyjdź grzeszniku, biedny i w potrzebie, słaby i zraniony, chory i obolały. Jezus, gotów jest Cię uratować, pełen współczucia, miłości i mocy.

Nikt nigdy nie był dla Ciebie tak dobry. Twój Bóg stworzył Cię, karmi Cię, chroni Cię, myśli o Tobie, umarł za Ciebie, a teraz oferuje Ci przebaczenie.

"Każdy bowiem kto wzywa imienia Pańskiego, zbawiony będzie" ⁶⁴.

Król jest gotów na ułaskawienie. Sędzia chce pozytywnie rozpatrzyć twoją sprawę.

"Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny" 65.

Dlaczego miałbyś nie chcieć, żeby Twoja

- wina i wstyd zostały usunięte?
- Dlaczego miałabyś nie chcieć być ukochany największą miłością jaka istnieje?
- Dlaczego miałbyś nie chcieć życia, które ma sens i jest przepełnione radością?

Ta oferta nie jest zbyt dobra, by mogła być prawdziwa. Ona jest dla Ciebie. Teraz. Dzisiaj. Buntowniku, to czas, by się nawrócić. To czas, żeby pobiec do swojego Stwórcy i prosić o miłosierdzie. On obiecuje, że nie wyrzuci Cię precz!

"Owszem, większą jeszcze okazuje łaskę, gdyż mówi: Bóg się pysznym przeciwstawia, a pokornym łaskę daje. Przeto poddajcie się Bogu, przeciwstawcie się diabłu, a ucieknie od was. Zbliżcie się do Boga, a zbliży się do was. Obmyjcie ręce, grzesznicy, i oczyśćcie serca, ludzie o rozdwojonej duszy. Biadajcie i smućcie się, i płaczcie; śmiech wasz niech się

w żałość obróci, a radość w przygnębienie. Uniżcie się przed Panem, a wywyższy was" ⁶⁶.

Możesz mieć dobrą relację z tym, który pokazał, że Cię kocha, kiedy za Ciebie umierał... jeszcze jak byłeś grzesznikiem. Zawołaj do Jezusa teraz. On naprawdę może Cię uratować. Bóg nie tylko Ci wybaczy, On też przyjmie Cię jako swoje własne dziecko i zostanie Twoim Niebiańskim Ojcem. Będzie Cię kochał tą samą miłością, którą ma dla swojego Syna, Jezusa Chrystusa. Nigdy nie spotkałeś się z taką miłością!

- Dołącz do grona, które zostały obmyte, oczyszczone i któremu wybaczono grzechy.
- Dołącz do wielu, którzy powinni zostać wysłani do piekła, ale otrzymali niebo.
- Dołącz do milionów, które spędzą wieczność z Królem, który umarł za tych, którzy się przeciwko niemu buntowali.

Dzisiaj jest dzień zbawienia. Nawet w tej chwili wielu wchodzi do Królestwa. Nawróć się i zaufaj Jezusowi Chrystusowi dzisiaj... zanim kopniesz się w palec.

MODLITWA

Boże, Ojcze! Przepraszam Cię za to, że przeciwko Tobie grzeszyłem. Wiem, że zasługuję na gniew, ale bardzo żałuję swoich grzechów. Proszę Cię wybacz mi wszystkie moje winy ze względu na to, co zrobił Pan Jezus na krzyżu. Wierzę, że umarł i zmartwychwstał, żeby mnie zbawić! Jezu! Poddaję się Tobie jako Panu mojego życia. Proszę, napełnij mnie Duchem Świętym i pomóż żyć tak jak Tobie się podoba. Amen!

MASZ PYTANIA?

Napisz do mnie (adres na początku książki) lub porozmawiaj z osobą, która dała Ci tę książkę. Nie mamy odpowiedzi na wszystkie pytania, ale wspólnie możemy spróbować je znaleźć.

PRZYPISY

1.	Kolosan 1:16;	24.	Hebrajczyków 10:31
2.	Rodzaju 1:26	25.	Mateusza 13:42
3.	Psalm 139:1-4	26.	Rzymian 2:5-6,
4.	Psalm 89:15		Jeremiasza 7:20
5.	Rzymian 2: 16,	27.	Rzymian 6:23
	2 Koryntian 5:10	28.	1 Jana 4:8
6.	Hebrajczyków 9:27	29.	Ezechiela 33:11
7.	Wyjścia 20:3	30.	1 Tymoteusza 2:4
8.	Wyjścia 20:7	31.	2 Piotra 3:9,
9.	Wyjścia 20:7		Dzieje 16:30-31
10.	Wyjścia 20:12	32.	Hebrajczyków 9:22
11.	Wyjścia 20:13	33.	1 Piotra 2:24,
12.	Mateusza 5:21–22		1 Jana 2:1-2
13.	1 Jana 3:15	34.	Rzymian 6:23
14.	Wyjścia 20:14	35.	Rzymian 3:21-26
15.	Mateusza 5:27-28	36.	2 Koryntian 5:21
16.	Lamentacje 3:11	37.	Rzymian 5:11, 1 Piotra 1:18-
17.	Rzymian 1:19-20		19, Rzymian 6:17-18
18.	Psalm 19:1-4	38.	Kolosan 2:14, 1 Jana 1:9
19.	Rzymian 2:15	39.	Hebrajczyków 10:12-18
20.	Rzymian 1:18-19	40.	Hebrajczyków 10:22
21.	Lynne Tuohy, Ross Video	41.	2 Koryntian 5:21
	Exploits Notoriety,	42.	Jana 1:12-13,
	Hartford Courant, May 11,		Rzymian 8:14-17
	2005.	43.	Efezjan 1:13-14,
22.	Jeremiasza 17:9		1 Koryntian 6:11
23.	Jakuba 2:10	44.	Rzymian 10:9

- 45. Rzymian 8:17
- 46. 1 Piotra 1:3,4
- 47. Rzymian 1:7
- 48. Jana 14:2-3
- 49. 2 Tymoteusza 2:12
- 50. Rzymian 3:22-26
- 51. 2 Piotra 3:9
- 52. Ezechiela 18:23
- 53. Jana 6:37
- 54. Jana 8:23-24
- 55. Marka 1:15, Dzieje Apostolskie 20:21
- C.H. Spurgeon, kazanie wygłoszone 7 grudnia, w sali koncertowej, królewskich ogrodów Surrey.
- 57. 1 Koryntian 15:1-5
- 58. Rzymian 13:14
- 59. Apokalipsa 19:11-16
- 60. Apokalipsa 6:15-17
- 61. Apokalipsa 22:7
- 62. Rzymian 5:9, Hebrajczyków 7:25
- 63. 1 Piotra 5:6
- 64. Rzymian 10:13
- 65. Jana 3:16
- 66. Jakuba 4:6-10.

MIEJSCE NA NOTATKI



Pewien mężczyzna w Stanach kopnął się w palec u nogi. Nie byłoby w tej historii nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że niedługo potem umarł. Do organizmu wdało się zakażenie i facet... kopnął w kalendarz.

Niewątpliwie śmierć od kopnięcia w palec u nogi nie zdarza się codziennie, jednak historia wspomnianego mężczyzny powinna być dla nas przypomnieniem, że nasze życie może się skończyć w każdej chwili.

Czy jest coś, co może nas uratować od ŚMIERCI?

Szczere wyrazy uznania dla Ciebie za to, że chcesz poświęcić kilka chwil, żeby zastanowić się nad tym ważnym pytaniem i że robisz to... zanim kopniesz się w palec.